

**Mieszkańcy Miasta Krosna**

za pośrednictwem

Małgorzaty Sawickiej

adres do korespondencji

.....

.....

**Pan Piotr Przytocki**

**Prezydent Miasta Krosna**

**Petycja zbiorowa Mieszkańców Miasta Krosna**

w sprawie usunięcia rzeźby „Labirynt historii” ze skwerku u zbiegu ulic: Wojska Polskiego i Lwowskiej oraz przywrócenia chodnika przecinającego skwerek, który został zlikwidowany w celu zamontowania rzeźby.

**Uzasadnienie**

W dniu 19.05.2020 na skwerku u zbiegu ulic: Wojska Polskiego i Lwowskiej została umieszczona rzeźba „Labirynt historii”, co spowodowało likwidację istniejącego dotychczas chodnika. Odkonano to bez konsultacji z Mieszkańcami, którzy o tym fakcie dowiedzieli się za pośrednictwem lokalnych mediów.

Rzeźba została umieszczona pośrodku chodnika przecinającego skwerek. Był to najkrótszy odcinek, który należało pokonać, chcąc przejść od ul. Wojska Polskiego do przejścia dla pieszych zlokalizowanego w bezpośrednim sąsiedztwie skwerku na ul. Lwowskiej. Chodnik ten funkcjonował od lat siedemdziesiątych i korzystało z niego wielu mieszkańców, wśród których są nie tylko koneserzy sztuki, ale również Seniorzy, osoby niepełnosprawne, matki z małymi dziećmi, etc., dla których sprawne i wygodne przejście najkrótszą drogą z punktu A do punktu B jest istotne. Tę funkcję spełniał właśnie ten chodnik i absolutnie nie należało go likwidować. Chodnik w tym miejscu jest nadal potrzebny, o czym dobitnie świadczy fakt, że pomimo jego demontażu, Mieszkańcy nadal tędy chodzą wydeptując ścieżkę w trawniku.

Naturalne dominanty tego skwerku, to kilka starych, dużych drzew. Umiejscowiona w sąsiedztwie olbrzymiej wierzby rzeźba ginie w ich otoczeniu. Ponadto, bardzo blisko rzeźby znajdują się: fontanna oraz szklana rzeźba „Krossflowers”, które razem dobrze się komponują. „Krossflowers” jako symbol Miasta Szkła, swoim kształtem i kolorem nawiązuje do roślinności, niejako wtapia się w otoczenie. Fontanna, pozostałość po koncepcji z lat siedemdziesiątych, odświeża całość. Wprowadzenie rzeźby, która ani formą ani kolorem nie koresponduje z już istniejącymi zasobami, do tak niewielkiej przestrzeni, wprowadza estetyczny chaos.

Jak mogliśmy przeczytać w artykule na portalu Krosno24.pl, autor rzeźby, stworzył również projekt aranżacji całego skwerku. W projekcie znajdujemy geometryczne, kilkupoziomowe rabaty, których wykonanie, a następnie pielęgnowanie, będzie kosztowne i czasochłonne. Brakuje natomiast propozycji nasadzeń drzew oraz krzewów, a te pierwsze już dawno powinny być posadzone w miejsce wyciętych kasztanów od strony ulicy Lwowskiej. Ponadto, zaproponowano ławki bez oparcí... Czy na

takich ławkach można wygodnie odpocząć? Odnosimy wrażenie, że nowa koncepcja skwerku ma służyć jedynie prezentacji rzeźby, nie zważając na potrzeby i komfort mieszkańców.

Skwerek powinien być oazą zieleni, dającą wytchnienie w upalny dzień, pod cieniem drzew, wśród zapachu kwitnących krzewów i kwiatów, gdzie można usiąść na wygodnej ławce i odpocząć. Ze skwerku korzystają mieszkańcy okolicznych bloków, wśród których jest wielu Seniorów, oraz osoby oczekujące na autobusy odjeżdżające z pobliskiego przystanku. Okolica skwerku: kilka zabytkowych domów, stare bloki oraz naturalne zasoby tego miejsca: duża wierzba i kasztanowiec, sugerują bardziej naturalistyczną koncepcję zieleni niż zaproponowane linie i kąty proste alejek i rabat oraz bardzo mocno ingerująca się w przestrzeń rzeźba. W maju 2018 roku na portalu Krosno24.pl ukazał się artykuł pt. „Rondo zmieni się nie do poznania. Latem zdemontują pomnik”. Mogliśmy tam przeczytać o ogłoszonym przez Urząd Miasta konkursie na nowy pomnik, który miał być umieszczony na skwerku. Konkurs wygrał architekt z Wrocławia, Artur Klimczak, a nagroda za 1 miejsce wyniosła 5000 zł... Projekt ten został „schowany do szuflady”, a w zamian ustawiono rzeźbę „Labirynt historii”. W tym miejscu nie jest potrzebny ani żaden nowy pomnik, ani żadna rzeźba. To miejsce nie wymaga wielkich projektów. Potrzeba tu jedynie kilku wygodnych ławek, dosadzenia kwitnących krzewów oraz drzew od strony ulicy Lwowskiej. Centralnym punktem skwerku powinna być wierzba otoczona trawnikiem lub np. łąką kwietną, którą kosi się tylko 1-2 razy do roku. Zmniejszyłoby to koszty utrzymania zieleni, a niewątpliwie dodałoby uroku.

Lata świetności tego skwerku, to lata 70-te i 80-te: trypoziomowa fontanna, gdzie na najwyższym poziomie były szklane kule, czerwone i granatowe, murki obsadzone kwiatami jednorocznymi, róże na trawniku, kasztanowce, wierzba, duży krzew o ciemnobordowych liściach, ławki. Wtedy to miejsce było nie tylko piękne, ale bardzo dobrze spełniało funkcję wypoczynkowo-komunikacyjną.

Panie Prezydencie, nie jesteśmy przeciwnikami sztuki. Na przestrzeni wieków w naszym mieście żyło wielu artystów, którzy swoją twórczością wzbogacali dziedzictwo kulturowe. Od lat obecne jest tutaj także Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych. Proponujemy przeniesienie rzeźbę „Labirynt historii” w inne miejsce, gdzie byłaby lepiej wyeksponowana i wpisywała się w otoczenie. Oto kilka możliwych lokalizacji:

1. okolice Hali Widowiskowo – Sportowej MOSIR
2. okolice galerii Vivo i Starostwa Powiatowego
3. trawnik przy wjeździe do miasta przed stacją benzynową BP
4. okolice modernizowanego dworca autobusowego
5. rondo na skrzyżowaniu ulic: Składowa i Żwirki i Wigury lub inne rondo
6. trójkątny trawnik pomiędzy ulicami Grodzką, a Niepodległości – naprzeciwko wejścia do Parku Jordanowskiego

Oczywiście może to być również inna lokalizacja, byleby było zachowane poczucie ładu i estetyki, a rzeźba nie naruszała istniejących funkcji przestrzeni miejskiej.

Panie Prezydencie, prosimy o wysłuchanie głosu Mieszkańców. Liczymy na zrozumienie i przychylenie się do naszego postulatu.

Mieszkańcy Miasta Krosna

za pośrednictwem Małgorzaty Sawickiej  
w załączeniu lista osób popierających petycję